



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Święto 1 Maja w Polsce Odrodzonej

Mowa Ministra Propagandy Matuszewskiego

Zwycięstwo klasy pracującej

1 Maja w roku bieżącym jest świętem o wyjątkowym znaczeniu. Tradycyjnie Święto pracy w warunkach odzyskanej niepodległości, w okresie odbudowy naszej państwowości, w momencie dobijania potwora hitlerowskiego w jego własnym mieście — urasta do święta ogólnonarodowego. Dziś bowiem jest dla nas jasniejszym niż kiedykolwiek, że rzeczywistość, którą wyznaczamy, jest związana z duchem tego święta, które posiada piękną tradycję w walce o niepodległość kraju i demokrację.

Rok rocznicę w okresie przedwzruszeniowym demonstrowaliśmy naszą zdecydowaną wolę wywalczenia demokracji w Polsce, swoją nienawiść do faszyzmu i jego sanacyjnych protektorów. Bruki naszych miast niejednokrotnie zbroczyły się krwią robotników za to, że ostrzegali naród przed niebezpieczeństwem agresji hitlerowskiej, że żądali bojowego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, że upominali się o prawa polityczne dla pracujących.

Niewola, która naród nasz przeszedł w ciągu 5-ciu z górą lat, stała się tragicznym sprawdzianem słuszności postawy naszej demokracji, naszego świata pracy, inaczej bowiem by potoczyły się losy naszego kraju, gdyby obóz demokracji stał n steru, a nie klika sanacyjna, która wbrew żądaniom mas pracujących, na przekór postawie większości narodu — prowadziła politykę ustępstw wobec faszyzmu, związując się z największym wrogiem naszego narodu — z Niemcami.

Właśnie w dniu 1 maja, który jest pierwszym świętem w wyzwolonym kraju, jeszcze raz jasno musimy sobie uświadomić: walcząc o demokrację, walczymy o zachowanie niepodległości państwowej przed wrogiem. Walcząc o demokrację w czasie okupacji, zadawaliśmy najcięższe i najdotkliwsze ciosy okupantowi.

Przez odbudowę Polski na demokratycznych podstawach sojuszu ze Związkiem Radzieckim, w przyjaźni z innymi, miłującymi pokój narodami, zapewnimy Państwu trwałą niepodległość, harmonijny i pomyślny rozwój i bezpieczną przyszłość.

Tylko konsekwentne odwołanie do sanacyjno-ozonowych tradycji, tylko gruntowne wykorzystanie ich w naszym społeczeństwie — może być warunkiem, że ocala, jakie postawiliśmy przed sobą na drodze do Polski demokratycznej, będą w pełni zrealizowane.

Święto 1 Maja, jak może nigdy dotychczas, jest dniem wielkiej historycznej wagi dla wszystkich narodów, zwłaszcza dla tych, które przeżyły na swej ziemi najazd niemieckiego barbarzyństwa. Ideały wolności, demokracji, postępu, które są hasłami Święta 1 Maja, stają się tym droższe i bardziej pożądane, tym piękniejsza i wznioślejsza, im bardziej bezpośrednio była faszystowska niewola. Kiedy więc wali się w gruzy najokrutniejszy i najbardziej barbarzyński system, jaki kiedykolwiek znała historia, — dzień 1 Maja urasta do roli powszechnego święta wolności, staje się dniem triumfu sprawiedliwości i prawdy. W dniu tym ze szczególną wdzięcznością zwracamy się myślą do żołnierzy Armii Czerwonej, którzy swym bezprzykładnym bohaterstwem, wytrwałością, wielkimi czynami bojowymi, na szlaku od Włók do Łaby, od Stalingradu do Berlina — walcząc z naszymi i innymi narodami prawo do niepodległego bytu, do wprowadzenia prawdziwej demokracji. Im i naszym żołnierzom, którzy walczą na gruzach stolicy Niemiec oraz wszystkim towarzyszącym broni, walczącym na Zachodzie, jako żołnierzom wolności, przesyłamy nasze gorące bojowe pozdrowienia.

W dniu tym chylimy również czoła przed ofiarą tych, często bezimiennych bohaterów, którzy zgineli w walce z przemocą na froncie, w walce partyzanckiej, w organizacjach podziemnych. Chylimy czoła przed ofiarą tych wszystkich, którzy za swoje przywiązanie do wolności i demokracji skazani zostali przez najeźdźcę na tortury w obozach śmierci.

Hasłem tego Święta 1-Majowego, pierwszego w wolnym kraju, będzie więc dla nas:

2) skupienie wszystkich wysiłków, całej naszej energii dla odbudowy naszego demokratycznego Państwa;

3) wyRozalenie i zniszczenie wszelkich tendencji faszystowsko-ozonowych, które usiłują podtrzymać w Polsce pewne wiadome kole emigracji (one bowiem, podobnie jak reakcja szlachecka w wieku XVIII, stały u źródła upadku naszego Państwa).

Cele osiągnięty przez: **wzmocnienie naszego wojska, którego główne siły wależą dziś na ziemi wroga, po ugruntowaniu i**

zabezpieczeniu wszystkich naszych zdobyczy oraz drogą utrwalenia na platformie wszystkich stronnictw demokratycznych szerokiego frontu narodowego.

W oparciu o przymierze ze Związkiem Radzieckim potrafimy w całej pełni zapewnić naszemu Państwu siłę i rozkwit w przyszłości.

Niech się święci 1 Maj jako Święto ludu pracującego miast i wsi, jako Święto wolności, solidarności ludów, wyzwolonych spod jarzma hitlerowskiego — Święto demokracji.

Proletariatusz wszystkich krajów łączy się!

Obywatele! Towarzysze!

Po latach okupacji i terroru faszystowskiego — obchodzimy święto 1-go Maja — święto międzynarodowego proletariatu, święto Wolności i Sprawiedliwości. Po raz pierwszy w Niepodległej i Demokratycznej Polsce pod czerwonymi sztandarami czcimy dzień 1-go Maja.

Z morza krwi, łez i krzywd dziejowych ludu pracującego, ardującego, ardującego, ardującego. „Za naszą i Waszą wolność” głosił najlepszy synowie Polski!

Wyblła godzina porachunku z łatan i oprawcami, z wyrodkami człowieczeństwa, hitlerowskim barbarzyństwem. Bohaterska Armia Czerwona — ciuba Związku Radzieckiego i nadzieja międzynarodowego proletariatu, kładzie kres faszyzmu i reakcji po wszystkie strony. Rejestr zbrodni i bezprawia minął bezpowrotnie. Stary świat kłamstwa i oszusta wali się w gruzy. Święto wolności zapalała nad Ołczyznaną.

Dziękujcie, o Związek Radziecki i dzieki sojusznikom państwo-radzieckiemu, wzmocniły się i wzmocniły mogli walczyć nie — wrogiem bezwzględny, jak i wewnętrzny.

Dziękujcie temu sojusznikom nie obawiamy się więcej słowami hitlerowskiej.

Robotnicy! Jesteście od dziś jedynymi prawowitymi właścicielami warsztatów pracy.

Chłopi! Jesteście jedynymi wódatarami ziemi i żywicielami Polski.

Niech żyje proletariatusz miast i wsi z postępowa inteligencją pracująca!

Niech żyje 1-szy Maja — święto Wolności i Odrodzenia naszej demokratycznej Ołczyzny!

Pamiętajcie o krwi przelanej przez faszyzm i rodzimą reakcję.

Pamiętajcie o krzywdach sprawców. Pomścicie bohaterów ludu polskiego i tych, co padli za Wielką Ołczyznę.

Niech żyje bohaterska Armia Czerwona i Wojsko Polskie! Niech żyją bohaterzy partyzancki Gwardii Ludowej i Armii Ludowej!

Niech żyje Krajowa Rada Narodowa i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, powstały z woli Narodu i dla Narodu!

Niech żyje wieczna przyjaźń Narodów Radzieckich z Narodami Polskimi!

Niech żyje międzynarodowa solidarność narodów miłujących pokój i demokrację!

Śmierć hitlerowskiemu bandytem i wszystkim faszystom w Europie!

Śmierć zdradcom i sługosom faszystowskim w Londynie za zdradę Narodu i zagrodzie Warszawy!

Śmierć hitlerowskim szmatom i krwawym zbrodniom spod znaku N. S. Z. i A. K.!

Niech żyje Wolność, Demokracja i Braterstwo Ludów!

POLSKA PARTIA ROBOTNICZA
POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA
STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE
STRONNICTWO LUDOWE

Częstochowa, dnia 1-go Maja 1945 r.

Międzynarodówka

1) *Wyklicz, powstań ludu ziemi, Powstanie, których dreczy głód. Myśl woła, blaski promiennicy Dziel wiedzę nas na boj, na trud. Przeczołci ślad dłoń nasza śmiało. Przed ciosem niechaj tyran zmiata. Ruszmy z pasad bryle światła. Dzień nieczym, jutro wszystkim wy.*

Rój to będzie ostatni, Krowy skończy się trud. Coś związek nasz bratni. Ogarnie ludzki ród.

Wie nam wyglądni zmitowania, Z wyroku boskich, carskich praw. Z własnego prawa bierz sadowno i z własnej woli sam się zbaw. Wiech w kuzni naszej ogień buchu. Zanim ostygnie, przekoł stal. By ławuch spadł z wolnego dachu. A dom niewolni zalszcz i spal.

Bój to będzie ostatni i t. d.

3) *Rzadzony światem samowładnie, Królów kopach, fabryk, hut Tym mości są, że każdy kradnie Bogactwa, które stwarza lud. W ich sejfach kas ogolotrwałych. Stopiony w złoto krowy pol. Na własność ludu przejście cady. Jak należności słuszny zwrot.*

Rój to będzie ostatni i t. d.

4) *Dziś lud robaczy wsi i miasta W jednoci swojej stwarza moc. Co się po ziemi uszerz rozrasta. Jak świat, łamiesz wieków noc. Precz darmozjadzie, rodzie cepi. Czy nie dość serw z naszych ciał! Gidy lud i krowe spony stepi. Dnień szczęścia, wiecznie będzie trwa!*

Bój to będzie ostatni i t. d.

Ciążka, twarda i krwawa była historia ludu pracującego. Choćby po przez wieki całe tworzył najwyższe wartości nie miał prawa korzystać z nich. Klasy pracujące i posiadające po przez tysiąclecia nie zezwalały wydrzeć z swych rąk prymatu w korzystaniu z dóbr doczesnych i władzy.

Przy pomocy wszystkich środków, nie wyłączały poszczególnych religii, przeprowadzały swą tezę, że taki porządek jest porządkiem naturalnym. Klasa niewolników i ludzi półwolnych biernie i z apatią znosiła swą dolę. Być może w sercu niejednego zrywał się bunt i tęsknota za lepszą dolę, lecz ustalony porządek rzeczy był silniejszy. Praca była w ogólnie pogardzie, człowiek pracy był pół-człowiekiem i nie dla niego były owoce własnego trudu.

Leż znaleźli się ludzie, których serca były prawdziwą miłością człowieka, i ci zaczęli krywać te sztućce zasłony, którymi przykryte były wielkie prawdy. Ludzie ci głosili rzeczy zdawały się mogło proste, lecz jakże dla ówczesnych pojęć rewolucyjne. Obwieścili oni światu, że najwyższą wartością na ziemi jest praca, że ten, który pracuje i tworzy jest godzien najwyższego szacunku i powinien w szeregach klas społecznych najważniejszą rolę odegrać.

Człowiek tworzący powinien przede wszystkim z owoców swego wysiłku korzystać. Klasa pracująca rozumiała sens swego istnienia i zrozumiała, że krwawa jej niedola, oparta była nie na czym innym, lecz na niesprawiedliwości.

I polała się krew. Z jednej strony stanęły do boju milionowe rzesze ludzi prostych i szarych, którym chodziło o życie, z drugiej stanęła garstka, pragnąca dalej rządzić i korzystać z pracy tamtych.

Proletariat był słaby, niezorganizowany — przeciwnik silny, uświadomiony i bogaty. Długa i krwawa była walka. Leż jednego tylko brakowało klasie pracującej, by przysięgła zwycięstwo: uświadomienia. Przechodziły lata, robotnik i chłop rozumiał coraz lepiej swoje siłę, coraz więcej wyłomów robił w obozie wroga.

Dzień 1-szy maja jako dzień święta proletariatusz przeważnie krwawo wchodził i zachodził. Leż nie próżno były ofiary składane na ołtarzu sprawiedliwości i w imię lepszej doli. Proletariat walka walczył, zdobywał nowe pozycje, szedł do zwycięstwa.

Pierwsze historyczne dla ludu pracującego zwycięstwo padło na wschodzie. Człowiek pracy wyzwolił się, odrzucił kajdany, chwycił władzę nad własnym losem i nie popuścił jej. Otdąd oczy pracujących klas tam były zwrócone, stamtąd czerpały one siłę i natchnienie do walki.

Leż twierdza kapitalizmu i szacowania nie zasyppała swej sprawy.

Dysponując wszystkim środkami reuicila do walki wszystko. Pod zmienionym płaszczykiem w miejsce dawnych monarchii powstały idee faszystowskie. Tam skrył się ci, którzy prowadzili bezwzględna walkę z ludem. W ich teorii nazistowskich, rasistowskich pseudosocjalistycznych gotował się długie lata niewole klasy pracującej. Leż swe skierowali tam, gdzie najwięcej wrogów na świecie. Znalazli robotnika i chłopca, obojętnego, odpuściłego, na podłość. Leż już było za późno. Obojętność w Związku Radzieckim była — cenniejszą swą wolność, by dać jej miejsce wydrzeć. Padła potęga faszystowska, padła przemoc najeźdźców i ginie razem z nimi, padają resztki wiegów jakie krepowały lud pracujący w Polsce.

Zwycięstwo nad faszyzmem jest wielkie.

(Dalszy ciąg na stronie 3-iej)

Morawska Ostrawa wzięta szturmem

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 30-go kwietnia brzmiał:

Wojska 11-go Frontu Białoruskiego, rozwijając ofensywę, w dniu 30 kwietnia oparowały miasta: Graiffwald, Treptow, Neu-Strelitz, Fürstenberg, Graudenz — ważne węzły dróg w północno-zachodniej części Pomorza i Meklemburgii, a także zajęły miasta: Llessen, Wolgast, Rainsberg i 5 większych miejscowości. — W walkach za dzień 29 kwietnia wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 1.500 żołnierzy i oficerów niemieckich i zdobyły: 27 samolotów i 55 dział polowych.

Na północ od Berlina wojska 1-go Frontu Białoruskiego w walkach wzięły miasto Cedenik i 8 większych miejscowości.

W Berlinie wojska Frontu, kontynuując walki uliczne w centrum miasta, oparowały budynek niemieckiego Reichstagu i zatknęły na nim flagę radziecką. Wojska radzieckie zajęły również Główną Poczta, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i 200 dzielnic w centrum miasta. — W walkach za dzień 29 kwietnia w Berlinie wojska radzieckie wzięły do niewoli ponad 9 tysięcy żołnierzy i oficerów niemieckich.

Wojska 1-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując walki na ulicach w południowo-zachodniej części Berlina, zajęły szereg dzielnic w miejskim rejonie Wilmersdorf i stację kolejową Westkreuz.

Na południowy wschód od Berlina wojska radzieckie zlikwidowały resztki okrążonych grup przeciwnika, znajdujących się w lasach, na zachód od miejscowości Vendell-Buhgolz.

Wojska 14-go Frontu Ukraińskiego dnia 30 kwietnia szturmem wzięły miasto Morawska Ostrawa, ważny ośrodek przemysłowy i b. silny punkt oparcia Niemców w Czechosłowacji. Jednocześnie wojska radzieckie oparowały ważne węzły dróg w pasie Zachodnich Karpat, na wschód od miasta Brno.

Wojska 11-go Frontu Ukraińskiego zajęły szereg większych miejscowości. Na innych odcinkach frontu walki o znaczeniu lokalnym.

Za dzień 29 kwietnia zniszczone 40 czołgów przeciwnika.

W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej stracono 79 samolotów niemieckich.

SLYNNE WIEZIENIE MOABIT W REKACH RADZIECKICH

MOSKWA (Polpress). — Korespondent wojenny donosi, że wojska 1-go Frontu Ukraińskiego w toku walk w śródmieściu Berlina storsowały rzekę Sprewa, tocząc zwycięską walkę o każdy dom przy ulicy Alt Moabit. Odrzucili rozpaczliwie broniące się nieprzyjaciela dalej, na stację towarową Lehrter Bahnhof i na tereny sąsiedniej fotochemicznej fabryki. W toku walk zdobyto znane więzienie niemieckie „Moabit”. Hitlerowcy, przygotowani do sprawy, zostali rozbieli. Zajęto 12 fabryk i zwolniono 12.000 jeńców wojennych różnych narodowości. Wzięto do niewoli ponad 8.000 jeńców niemieckich.

NOWY JORK (Polpress). — Pod obrzydliwymi bajzownikami, na pierwszych stronach

Zwycięstwo klasy pracującej

(Dokończenie ze strony 1-jej)

kim zwycięstwem robotnika i chłopca. Wyzwała się i rozpoczyna życie, życiem pełnym, po raz pierwszy w historii swojej. Dzień 1 Maja 1945 roku jest dniem triumfu, dniem wypełniającej się sprawiedliwości dziejowej.

Robotnik, chłop i inteligent wyzwolony i uswiadomiony powiadzie kraj na lepsze drogi, a klasie swej da to czego mu przez wieki odmawiano: sprawiedliwość i pełne życie.

Manifestacja dzisiejsza daje wyraz naszej radości i swojemu triumfowi podtrawia lud pracujący całego świata, daje wyraz wierze, że przetrwa ciężki okres wojny i wygra historię.

Niech żyje 1 Maj!

Z. Fabiański

donosi prasa amerykańska o historycznym spotkaniu się sił sprzymierzonych na terenie niemieckim.

PRASA FRANCUSKA O WALKACH W BERLINIE

PARYŻ (Polpress). — Agencja France-Press donosi, że w poniedziałek 23 kwietnia wydano w wielu miastach Francji dodatki nadzwyczajne, o wkroczeniu wojsk radzieckich do Berlina. Dziennik „Nouvelles du Matin” pisze: „Nareszcie doczekaliśmy się Roejanie w Berlinie... Głos decy-

dujący zda chwała okryta armia!” Podobnie wyraża się dziennik „Le Soleil”: „Długo oczekiwana przez wszystkie narody sprzymierzone chwila nadeszła. Długo czekaliśmy na nią od chwili, gdy Hitler popełnił swą pierwszą zbrodnię w Europie!”

Nikt nigdy nie zapomni — pisze Marceli Fournier w dzienniku „France Tiren”: „że naród rosyjski i jego wódz Stalin oddali wszystkie swe sily walce z faszyzmem. Naród radziecki żył, cierpiał i przelewał swą krew dla osiągnięcia tego zwycięstwa.”

Jeszcze o „kapitulacji” Niemiec

LONDYN. — Pisma brytyjskie żywo komentują ostatnie propozycje pokojowe Niemiec. W dniu wczorajszym rozeszły się nowo pogłoski o bezwarunkowej kapitulacji Niemiec wobec wszystkich mocarstw sprzymierzonych. Pogłoski te zostały zdementowane przez kółka oficjalne, które stwierdziły, że żadne tego rodzaju propozycje nie nadeszły. Z drugiej strony pisma londyńskie zaznaczają, że pogłoski te mogą sprawdzić się w każdej chwili z powodu katastrofalnej wprost sytuacji w Rzeszy.

„Daily Telegraph” zauważa w artykule wstępnym, że mocarstwa sprzymierzone mogą przyjąć kapitulację Niemiec z tym, że będzie to kapitulacja całkowita i bezwarunkowa wobec wszystkich mocarstw sprzymierzonych. Ostatnie propozycje niemieckie były dowodem głupoty i prowokacji Rzeszy. Liczyli oni na to, że w ten sposób zdolają zakłócić harmonijną współpracę koalicji antyhitlerowskiej. Nadzieje jednak zawiodły. Mocarstwa sprzymierzone dały należytą odprawę hitlerowskiemu intrygantowi.

„Kapitulacja musi być dokonana bez zastrzeżeń — pisze „Daily Telegraph”. — Musi ona być dokonana wobec wszystkich mocarstw. Kilka niemieckich zbrodniarzy i stokroć przekłeta instytucja sztabu niemieckiego muszą ponieść zasłużoną i oczekiwaną przez cały świat karę.”

„Daily Mail” pisze w numerze dzisiejszym, że agonia Niemiec hitlerowskich następuje w warunkach, które dowodzą, że Niemcy pozbawione są godności i honoru. Naniebne fakty, które mają miejsce na terenie Rzeszy, dowodzą tego najlepiej.

„Daily Sketch” oburza się niemieckim pędem do zniszczenia i barbarzyństwem. Żądza zniszczenia przetrwała do samego końca.

Niemcy nawet w tej chwili pozostali takimi samymi, jakimi byli zawsze.

Znany dziennik londyński „Daily Herald” pisze: „Sądzę się ogólnie, że Hitler nie żyje już. Mussolini nie żyje na pewno. Naturalna jest rzecza, że miliony ciężka się z tego. To zrozumiałe. Hitler i Mussolini są uosobieniem tych zbrodni i bezprawia, które zapanowały nad Europą i częścią świata od roku 1933. Już przed wybuchem tej wojny światowej system bezprawia triumfował w krajach, rządzonych przez tych dwóch gangsterów. Stąd przeniósł się do Libii, Albanii i Abisynii, by po kilku latach ogarnąć całą Europę. Hitler i Mussolini rozpętali rewolucję przeciwko prawu. Ale ten czyn ich zemiełił się na nich samych. Ci dwaj zbrodniarze sdyetansowali wszystkich przestępców, jakich świat widział. Nie należy jednak przywykłać większego znaczenia do usuniecia z widowni światowej tych dwóch bandytów. To jeszcze nie wszystko. Karę za zbrodnie musi ponieść cały naród niemiecki, który przez tyle lat sankcjonował te bezprawia. Wiedzy dopiero świat otrzyma należną satysfakcję.”

LONDYN. — Premier Churchill pozostał w ciągu nocy ubiegłej w nieprzerwanym kontakcie z członkami gabinetu brytyjskiego. Poczynania te były spowodowane ostatnimi propozycjami niemieckimi.

Sprawozdawca radiowy rozgłosił niemieckich zakomunikował w dniu wczorajszym przez radio, że sytuacja jest bardzo poważna i ostrzegł, że wojna zbliża się gwałtownie do swego końca.

Amerykianie weszli do Dachau

LONDYN. — Wojska brytyjskie, walczące na północnym odcinku frontu, kontynuują w dalszym ciągu przeprawę przez Łabę którą sforsowały już w kilku punktach. Wojska brytyjskie oparowały w stanie nieuszkodzonym 2 mosty na Łabie. Formacje brytyjskie posuwają się na wschód i zagrażają Lubec.

W Bawarii niemiecki stan posiadania kurczy się coraz bardziej. Monachium zostało już całkowicie oczyszczone z resztek wojsk niemieckich. Oddziały amerykańskie maszerują w kierunku Innsbrucku, od którego oddalone są tylko o 20 km. Ta sama odległość dzieli inne formacje amerykańskie od przełęczy Brennerskiej.

Wojska francuskie przekroczyły granicę austriacką i maszerują w głąb Austrii. — Inne formacje 1-ej armii francuskiej posuwają się szybko na terenie Wirtembergii i zajęły ważne miasto niemieckie Friedrichshafen.

Wojska brytyjskie obeszły Hamburg, przeprawiły się przez Łabę w dwóch miejscach w pobliżu Lauenburga, wkroczyły do prowincji Meklemburg i posuwają się na północny wschód w kierunku Bałtyku.

Oddziały sprzymierzonych przekroczyły rzekę Ems i obeszły linię obrony Brema — Wilhelmshafen. Emsden znajduje się w zasięgu artylerii wojsk kanadyjskich. Komendant Bremy, generał Fritz Becker oraz trzej inni generałowie niemieccy, zostali wzięci do niewoli.

Dalej na południe wojska 9-jej armii amerykańskiej uzyskały drugie połączenie z wojskami radzieckimi na zachód od miasta Wittenberg.

W Bawarii zajęto Oberammergau i Mittenwald. Do Monachium wkroczyły 3 dywizje amerykańskie. Amerykańskie oddziały pancernie przekroczyły w dwóch miejscach granicę austriacką i kierują się na Innsbruck.

1-sza armia francuska, po zajęciu Friedrichshafen nad jeziorem Bodenskim i Bregenz, także wkroczyła w granice Austrii.

Na terytorium Czechosłowacji oddziały 3-jej armii amerykańskiej posuwają się na Pilzno i Karlowe Vary.

We Włoszech północnych wojska sprzymierzonych zajęły Turyn. Oddziały amerykańskie i południowo-afrykańskie do-

były Turynie, na północ od Wenecji i zbliżają się do Udine w okręgu Friuli.

Na wybrzeżu atlantyckim wojska francuskie, wspierane przez marynarkę i lotnictwo brytyjskie, wylądowały na wyspie Oleron, na północ od ujścia Girondy.

LONDYN (Polpress). — Agencja United Press donosi, że 3-cia armia amerykańska zajęła Moosburg w Bawarii i uwolniła ponad 100.000 jeńców wojennych w obozu, znajdującego się w pobliżu tej miejscowości. Jest to największy oboz jeńców, zdobyty dotychczas przez aliantów.

Korespondenci wojenni donoszą, że wojska amerykańskie zajęły Dachau. W chwili wkroczenia sprzymierzonych do tej miej-

Turyn i Wenecja

Błyskawiczny marsz aliantów

RZYM. — Doniesienia z frontu włoskiego świadczą jasno o tym, że opór niemiecki we Włoszech salameł się na osłej linii. — Wojska brytyjskie i amerykańskie maszerują nieopatrzywanie naprzód, zajmując jedno miasto po drugim. Brytyjski generał Mac Clark stwierdził, że armie niemieckie są już praktycznie biorac, wylimnowane z walki. Opór niemiecki jest tak słaby, że nie jest w tej chwili nawet brany pod uwagę. W ciągu ostatniego czasu wojska alianckie rozbiły 25 dywizji niemieckich i wzięły do niewoli ponad 120.000 jeńców.

RZYM. — Komunikaty z frontu włoskiego donoszą w dniu dzisiejszym, że wojska amerykańskie wkroczyły do Turynu. Oddziały 8-mej armii spotkały się w kierunku do Wenecji i walczącymi tam oddziałami partyzantkami. W dalszym ciągu marszu wojska 8-mej armii zdobyły miasto Tarvis, położone na północ od Wenecji. Formacje 8-mej armii maszerują w kierunku przełęczy Brennerskiej. Inne formacje sprzymierzonych zbliżają się do Triestu i Flume, gdzie walczą już jednostki armii jugosłowiańskiej.

PROBA UCIECZKI SYNA MUSSOLINIEGO

LONDYN (Polpress). — Dziennik „News Chronicle” donosi, że syn Mussoliniego — Vittorio, zjawiał się na granicy włosko-szwajcarskiej i okazując fałszywy paszport hiszpański starał przedostać się przez granicę. Odesłano go z powrotem do Włoch.

DRUGA ROZMOWA HIMMLERA Z HR. BERNADOTTE

LONDYN. — Według doniesień, nadeszłych ze Sztokholmu wynika, że bratanek króla szwedzkiego, hrabia Bernadotte, odbył drugą z kolei rozmowę z Himmlerem. Rozmowa ta miała miejsce na próbie tego ostatniego. Terenem, na którym odbyła się ta rozmowa, była Dania.

LONDYN. — Ze Sztokholmu donoszą, że hrabia Bernadotte wraca w dniu dzisiejszym do Szwecji, po odbyciu powtórnej rozmowy z Himmlerem.

„PRAWDA” O POWROCIE PETAINA DO FRANCJI

MOSKWA (Polpress). — W międzynarodowym przeglądzie komentarze „Prawda” głosił prasy francuskiej o powrocie Petaina. Powrót ten jest, zdaniem dziennika, machinacją niemiecką i nowym wysiłkiem piątej kolumny nieprzyjacielskiej w kierunku zaostreżenia politycznych konfliktów wewnętrznych i ożywienia działalności hitlerowskich jeźdźców elementu profaszyzowskiego.

HITLEROWCY ZAMORDOWALI KANCLERZA SCHUSCHNIGGA

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutersa donosi, że więźniowie polityczni, zwolnieni przez wojska amerykańskie, podali że w obozie koncentracyjnym w Flossenbunrgu pod Bayernem hitlerowcy zamordowali dnia 15 kwietnia byłego kanclerza Austrii — Schuschnigga.

Z posiedzenia konferencji w San Francisco

MOSKWA (Polpress). — Wiadomość, że na czwartym plenarnym posiedzeniu w San Francisco przewodniczący Molotow wywolał na sali obrad atmosferę ożywienia i niecierpliwego oczekiwania. Frekwencja na sali była znacznie liczniejsza, niż na posiedzeniu poprzedzającym.

Pojawienie się Molotowa na trybunie powitane zostało burzą oklasków. Po otwarciu posiedzenia udzielił Molotow głosu kierownikowi delegacji z Salvadoru, Ektorowi Castro. Po nim przemawiali: kierownik greckiej delegacji, minister spraw zagranicznych Sofianopolis, kierownik filipińskiej delegacji Romulo i przedstawiciel delegacji z Krugwaju Ferrato.

O godzinie 17.35 ogłosił Molotow przerwe w pracach konferencji, zawiadamiając, że piąte plenarne posiedzenie odbędzie się dn. 30 kwietnia o godz. 15.30.

SPRAWA POLSKI W SAN FRANCISCO

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutersa podaje, że Eden, Molotow i Stettinius spotkali się celem wspólnego przedyskutowania memorandum marszałka Stalina w sprawie Polski. Molotow powiedział: „Zrobimy wszystko, żeby rozwiązać problem Polski. Ale problem ten nie jest łatwy do

rozwiązania. Rady Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii robią wszystko, żeby tę sprawę rozwiązać.”

NOWY JORK (Polpress). — Eden, Molotow i Stettinius opracowali raport o kwestii polskiej dla Marszałka Stalina.

NORWEGIA PROSI O POMOC

LONDYN (Polpress). — Dziennik konserwatywny „Yorkshire” podkreśla, że zwanie o pomoc, skierowane przez patriotów norweskich do Szwecji, jest rzeczą zupełnie naturalną w obecnych warunkach. Pismo opisuje trudności, na które nasykałoby ludność aliantów w Norwegii i dodaje, że najlepszym rozwiązaniem byłoby powstanie w Norwegii, poparte przez akcję szwedzka ze wchodu i przez skoordynowane działania floty morskiej i powietrznej sprzymierzonych.

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska donosi, że silne jednostki armii szwedzkiej obeszły granicę szwedzko-norweską. W kołach szwedzkich komentują ten fakt zamiarem szwedzkiego dowódcy dokonać kontroli obozów, które usiłują z Norwegii przedostać się do Niemiec.

KRONIKA

Komitet redakcyjny „Głosu Narodu” rozpisuje konkurs

na artykuł p. t. „Konieczność sojuszu narodów słowiańskich”.

Za najlepiej opracowany artykuł Komitet wyznacza nagrodę

złotych 1000.—

Prace opatrzone godłem należy składać w Redakcji „Głosu Narodu” do dnia 5 maja 1945. Najlepiej opracowany artykuł ukaże się na łamach „Głosu Narodu”.

Dodatkowe artykuły żywnościowe

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, że w związku ze świętami państwowymi 1-go i 8-go Maja zostaną wydane osobom pracującym dodatkowo na karty żywnościowe kat. I, II i III, b. następujące artykuły żywnościowe:

- chleba jaśniejszego 2 kg.
 - cukru białego 1 kg.
 - marmolady 1/4 kg.
 - zapiekankę 2 pudełka.
- Dzieci osób pracujących otrzymają po 100 gr cukierków na kartę mleczną A.

Sprostowanie Komendy Miasta M. O.

Niniejszym Komenda Miasta M. O. anuluje jako podane pomyłkowo zawiadomienie, umieszczone w „Głosie Narodu” w dniu 15.III.1945 r. dotyczące przyjmowania do służby w M. O. szeregowych i oficerów dawnej Policji Państwowej.

Dyżur w Ubezpiecz. Społ. w dniu 1 Maja

W dniu 1 Maja Ubezpiecz. Społ. organizuje punkt pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej w godz. od 10 do 13 przychodni lekarzy-specjalistów w Ubezpiecz. Społ. Aleja Wolności 10. II brama. parter. W nagłych wypadkach zachorowania należy się tam zgłaszać.

Akademia P.P.R. dzielnicy Śródmieście

W dniu 1 maja o godz. 4-ej po poł. odbędzie się Akademia w lokalu P.P.R. Dzielnicy Śródmieście i Aleja 9.
Po akademii wieczór taneczny.
Komitet dzielnicy P.P.R. Śródmieście zaprasza wszystkich członków P.P.R. na zabawę.

Akademia P.P.R. dzielnicy Stradom

W dniu 1-majm odbędzie się Akademia w lokalu P.P.R. Dzielnicy „Stradom”, przy ul. Al. Wolności 50.
Program będzie następujący:
Referaty, recytacje, po czym nastąpi wieczór taneczny, na który zaprasza się wszystkich członków P.P.R. wraz z rodzinami.

Akademia z okazji 1 Maja

W dniu 1 Maja o godz. 16-ej według nowego czasu odbędzie się w Teatrze Kameralnym Akademia ku uczczeniu 1 Maja z bogatym programem artystycznym. Wstęp bezpłatny, za bilecikami, które można otrzymać w Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy, — Zarząd Miejski, pokój Nr. 10.

Z.W.M. w dniu 1 Maja

Z.W.M. zawiadamia, że we wszystkich Kociach Zw. W. Mi. w powiecie częstochowskim odbędzie się wielkie manifestacje oraz uroczyste akademie połączone z zabawami tanecznymi.

Zabawa ludowa w parku Staszica

W dniu 1.V b. r. odbędzie się wielka zabawa ludowa w parku Staszica w godz. od 18 do 20-ej. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa i orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej m. Częstochowy.
Wstęp bezpłatny.

Z zebrania Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego

Zarząd Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego w Częstochowie zorganizował w dniu 29.IV b. r. o godz. 9.30 rano zebranie w kinie „Polonia”. Przy stole przewodniczącym zasiadł: ob. prez. Debski, ob. Rachwał Franc., ob. Miszczyk, sek. Zieba, ob. Musiał oraz Referent Wyzd. Przem. Star. ob. Hohenze, zast. insp. pracy ob. Inż. Malinowski Tadeusz, wizytator ob. Sobiniński Józef i inni.
Celem zebrania samostojnych rzemieślników było poinformowanie zgromadzonych o sprawach podatkowych i warunkach najmu pracy i omówienie zagadnień aktualnych, a mianowicie wzięcie udziału w obchodach 1 i 3 Maja. Nieestety już pierwszy, staraniem opracowany i b. wartościowy referat ob. Malinowskiego został przerwany z przyczyn niezależnych od mówcy, gdyż pod wpływem nadzwyczajnych wiadomości, jakie telekryzowały całe miasto, rozważano zebranie.

Następnie Zarząd Okr. Tow. Rzem. z ideą staropolską gościnnością podejmował gości śniadaniem podczas którego panowała atmosfera szczerzej przyjaźni.

Uruchomienie wieczorowych kursów handlowych dla dorosłych

Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego Stow. Kupców Polskich, przy ul. Gucarskiej 6/8 podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że przyjmuje do dnia 7 maja b. r. codziennie od godz. 16—18-ej zapisy na kurs handlowy dla dorosłych z zakresu księgowości, arytmetyki handlowej, nauki o handlu i korespondencji handlowej.

Zgłaszajmy szkody poczynione przez Niemców w polskich księgozbiórach.

Zbliża się chwila, gdy Naród Polski wobec całego świata przedłoży Niemcom rachunek za zbrodnie dokonane przez nich w dziedzinie nauki i kultury i zażąda wyrównania strat i szkód wyrządzonych m. in. w naszych bibliotekach.

W tym celu Min. Oświaty wzywa wszystkich obywateli, których księgozbiory własne, lub kierowane przez nich biblioteki wszelkich przedmiotów, szkół, instytucji, stowarzyszeń, zakładów, fabryk itp. ucierpiły, czy to na skutek działań wojennych, czy też w czasie okupacji — aby podali o tym pisemną wiadomość miejscowemu urzędowi gminnemu, kierownictwu szkoły lub najbliższemu inspektorowi szkolnemu, celem skierowania tej do Ministerstwa Oświaty.

To samo dotyczy osób, które były świadkami niszczenia przez Niemców księgozbiórów polskich, lub mają na ten temat ściśle i uzasadnione wiadomości.

Ze względu na pilność sprawy zgłoszenia należy dokonać jak najszybciej.

Dyżury aptek

Od dnia 30 do 6 maja dyżurują w naszym mieście następujące apteki:
Suke. B. Frydgo — III Aleja 50,
J. Pogorzelskiego — Narutowicza 44.

Kronika sportowa

Otwarcie sezonu Częst. Klubu Sport.

W dniu 3 maja r. b. nastąpi uroczyste otwarcie sezonu Częstochowskiego Klubu Sportowego. O godzinie 13-ej z placu magistrackiego wystartują uczestnicy biegu ulicznego o memorial im. k. p. Janusza Kusocińskiego, największego sportowca Polskiej, zamordowanego przez oprawców niemieckich. Trasa wynosząca około 3.000 metrów prowadzi będzie ulicami Kilińskiego, Chopkiego, Lublińskiego, Pułaskiego, Słowackiego, Handlowa, Sobieskiego, Aleja Wolności, II Aleja i z powrotem do Placu Magistrackiego. Zawodnicy zgłoszeni proszeni są o stawienie się o godzinie 12-ej na wspomnianym placu.
Po południu o godzinie 4-ej drużyna piłkarska C.K.S.U., w której wystąpi reprezentacyjny bramkarz Polski Krzyk, rozegra mecz z drużyną KS „Pogoń” — Nowy Bytom, obecnym mistrzem Śląska.
Zarówno bieg uliczny, jak i mecz z jedną z czołowych drużyn Polski wzbudziły ogromne zainteresowanie pośród rzeszy częstochowskich miłośników sportu.
Przed sprzedaż biletów na mecz w Księgarni Br. Kruszywickiej, Aleja 23.

Zawody R.K.S. „Skra—W.K.S. „Orzeł”

W dniu 3 Maja odbędzie się na boisku W. P. III Aleja 64 o godz. 15-ej ciekawe zawody towarzyskie piłki nożnej między R.K.S. „Skra” a W.K.S. „Orzeł”.

Drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.
W czasie rozgrywek przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Imprezy sportowe W. K. S. „Orzeł”

- W.K.S. „Orzeł” organizuje następujące imprezy sportowe:
- 1) Dnia 30 kwietnia, w poniedziałek, o godz. 17 w Kasynie Oficerskim rozpoczął się turniej szachowy o mistrzostwo Jednostki Wojskowej. Turniej potrwa kilka dni.
- 2) Dnia 1 maja we wtorek godz. 14 — a) zawody piłki nożnej między oddziałami: a) zawody w siatkówkę.
- 3) Dnia 2 maja w środę: — a) o godz. 9 rano zawody strzeleckie na miejscowej strzelnicy, dawn. 27 pułku niechoty, b) rozgrywki w siatkówkę między klubami częstochowskimi o godz. 16 na boisku W. P.
- 4) Dnia 3 Maja o godz. 15 zawody piłkarskie między W.K.S. „Orzeł” a R.K.S. „Skra”; o godz. 17 zawody lekkoatletyczne następuje zawody bokserskie. Na zakończenie nastąpi rozdanie nagród.

Sportowe w dniach 1, 2 i 3 maja

W dniu 1 maja na boisku W.P. i P.W. przy ul. Pułaskiego 2, rozegrany będzie mecz piłki nożnej między drużynami K.O.S. „Victoria 1922” — R.K.S. „Skra”. Spotkanie to w tym dniu dwanaście klubami robotniczymi odbywa się bardzo ciekawie. gdyż R.K.S. „Skra” jako

Z życia kulturalnego

Orkiestra jazzowa koncertuje

Jak się dowiadujemy orkiestra jazzowa „Wesola 16-ka” pod dyr. Wl. Rossy po gościnnych występach w różnych miastach Polski wystąpi wkrótce w swoim ciekawym „kwartalnym przeglądzie” znowu w naszym mieście.

Zabawa Zw. Zaw. Pol. Art. Plastyków

W dniu 1-majm w sali Wystawy odbędzie się zabawa taneczna Zw. Zaw. Pol. Plast. w Częstochowie.
Moc niespodzianek i atrakcji — dobiorowa orkiestra — doskonały bufet — loteria fantowa — dają gwarancję, że uczestnicy zabawy spędzą miłe i wesole czas wśród artystycznej braci.
Początek o godz. 13. Wstęp 50 zł. za zaproszeniami.

Program kin

W dniu 1 Maja po pochodzie kino „Wolność” i kino „Bałtyk” wyświetla bezpłatnie film „Tezcza” wg powieści Wasilewskiej.

- Kino „Wolność” — Barbara Radziwiłłówna.
- Kino „Polonia” — Barbara Radziwiłłówna.
- Kino „Bałtyk” — „Tezcza”.

Z Piotrkowa

Stan ludności m. Piotrkowa

Na podstawie danych statystycznych, stan ludności m. Piotrkowa na mies. kwiecień b. wyraża się cyfrą 46.329 mieszkańców — w tym: Polaków — 43.795, Niemców — 1.862, Rosjan i Ukraińców — 203, Żydów — 127 i innych — 342.

Bieg Narodowy na przełaj

W ramach święta w dniu 3-go Maja, w Piotrkowie zorganizowany zostanie Bieg Narodowy Naprzelaj — na trasie 2500 mtr. dla grupy męskiej oraz 800 — 1200 mtr. dla grupy żeńskiej.
Zapisy do biegu przyjmuje sekretariat ZWM — Aleja 3-go Maja 8. (m)

Z życia kolejarzy

Piotrkowski Z.Z.K., poszerzył się może wspaniałą orkiestrą o obsadzie 32 osób, która zorganizowano w przeciągu bardzo krótkiego czasu z instrumentów przechowanych przez okres okupacji w rękach prywatnych.
Dyrygentem orkiestry jest ob. Pingot, wytwor-

ny kapelmistrz, prowadzący wymienną orkiestrę przez 1939 rokami, Orkiestra bierze udział w imprezach publicznych.

Otwarcie „Gospody Wiejskiej”

Staraniem Stronicya Ludowego w Piotrkowie, uruchomiony został lokal dawnej „Europy” pod nową nazwą „Gospoda Wiejska”. Uroczyste otwarcie lokalu odbyło się w dniu 22 bm. przy udziale przedstawicieli miejscowych władz, wojska oraz partii politycznych.

Kronika Kielecka

Wyjazd delegatów rolnictwa na tereny zachodnie

(Bg.) Z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej, władze wojewódzkie organizują wyjazd bezrolnych i małorolnych chłopów na tereny zachodnie, celem osiedlenia. W pierwszym etapie wyjeżdżają rolnicy z najbliższej dotkniętej działaniami wojennymi powiatów województwa, a więc z sandomierskiego, opatowskiego, stonickiego, kosińskiego i litockiego. Aby ułatwić przeprowadzenie akcji osiedleńczej, wyjeżdżają na przewidziane tereny najpierw delegaci wymienionych powiatów, po jednym z każdej gminy, którzy na miejscu przegadają odpowiednie warunki osiedleńcze, tak aby wyjeżdżający później kolonisci mogli przybyć do pewnych już punktów, w których będą mogli od razu po zadowoleniu przystąpić do pracy na przydzielonych im gospodarstwach.

Święto Reformy Rolnej

(Bg.) W dniu 6-majm b. r. odbędzie się w Kielcach wielki zjazd pelnomocników do spraw Reformy Rolnej i komisarzy ziemskich oraz delegatów poszczególnych gmin z całego województwa. Zjazd ten będzie miał charakter święta z okazji zakończenia kampanii Reformy Rolnej. Dla uświetnienia tej uroczystości, odbędzie się manifestacja, w ramach której ulicami miasta przemarszerują pochod, jak również odbędzie się akademie w „Domu Kultury”.

Żywnościowy przydział świąteczny

(Bg.) Z okazji święta 1 maja pracująca ludność miasta Kielce otrzymała specjalny przydział, deputat świąteczny, na który się złożyły następujące artykuły żywnościowe: cukru 1 kg, maki pszennej 2 kg, kaszy jaglanej 2 kg, drożdży 100 gr na osobę pracującą.

„Victoria” — Z.M.W. „Wicher” 7:0 (3:0)

W niedziele, na Miejskim Stadionie odbyło się towarzyskie spotkanie pomiędzy wymienionymi drużynami, przy nocząc wysokie zwycięstwo nad K.O.S. kierownictwo klubu zaprezentowało liczną zgrupowaną publiczność i zespół graczy, który jako całość miał może trochę braków wnikliwych z gry zespołowej, zwłaszcza w formacjach tylnych, także ogólnym poziomem technicznym przewyższającym odcz. naszych drużyn. Zwłaszcza lewa strona ataku ti hawki i skrzydłowo, a spełnienie ten ostatni był na boisku rewelacją. Doskonałe onowanie techniczne. Mecz, ob. ataca w terenie, strzały z obu nóg, ob. obraz tej dwójki, które nie nowiudziłyby się jako z niedowolnych drużyn. Prawa strona ataku nieco słabsza orientacyjnie, natomiast swym niewiele porównywalna kolegom. Pomoc bardzo pracowita, obrona niezbyt niena. B. m. karz mało trudny, niewolny w chwytaniu. Obie bramki padły przez 3. i 4. minuty. Drużyna K.O.S. miała kilka spotkań i zerwała się, będzie najtwardszym przeciwnikiem dla zespołu z Częstochowy, a spotkanie jej np. ze Skra, wzgl. reprezentacją miasta, byłoby chyba dla nich nie do powzięcia. Drużyna R.K.S. nie miała dużo do powiedzenia na tie woleńskich, niemniej jednak do samej „16” się i utrzymywała gra otwarta na całym boisku. Zawody prowadził b. dobrze ob. H. Mann. CK.

W.K.S. „Orzeł” — Kol. Klub Sport. 11:2 (7:0)

Największa niespodzianka w niedzielnym spotkaniu piłkarskim przyniósł nam W.K.S. „Orzeł”. Pomijając wyskokowfrowe zwycięstwo nad K.O.S. kierownictwo klubu zaprezentowało liczną zgrupowaną publiczność i zespół graczy, który jako całość miał może trochę braków wnikliwych z gry zespołowej, zwłaszcza w formacjach tylnych, także ogólnym poziomem technicznym przewyższającym odcz. naszych drużyn. Zwłaszcza lewa strona ataku ti hawki i skrzydłowo, a spełnienie ten ostatni był na boisku rewelacją. Doskonałe onowanie techniczne. Mecz, ob. ataca w terenie, strzały z obu nóg, ob. obraz tej dwójki, które nie nowiudziłyby się jako z niedowolnych drużyn. Prawa strona ataku nieco słabsza orientacyjnie, natomiast swym niewiele porównywalna kolegom. Pomoc bardzo pracowita, obrona niezbyt niena. B. m. karz mało trudny, niewolny w chwytaniu. Obie bramki padły przez 3. i 4. minuty. Drużyna K.O.S. miała kilka spotkań i zerwała się, będzie najtwardszym przeciwnikiem dla zespołu z Częstochowy, a spotkanie jej np. ze Skra, wzgl. reprezentacją miasta, byłoby chyba dla nich nie do powzięcia. Drużyna R.K.S. nie miała dużo do powiedzenia na tie woleńskich, niemniej jednak do samej „16” się i utrzymywała gra otwarta na całym boisku. Zawody prowadził b. dobrze ob. H. Mann. CK.

Gimn. Klub Sportowy Radomsko — Legion Częst. 5:1

Wnioz okłone drużyny rozegrały mecz rewanżowy w niedziele jako przedmec spotkanie „Victoria” — „Wicher”. Zastępczo zresztą zwycięstwo odniosła drużyna Radomska, będąc w nieco dużym tempie, od zwycięstw w innych meczach. Odcie. odcieci fizycznie i naucej mecz umiejętności technicznych z cory byli typonami na zwycięzcy. Legion wnieo do gry wreszcie ateczni odzawi. a poza tym prowadz w kierunku nabrania witalności. B. zwinny, ob. normalnie nie wstrzymuje drugiej połowy i zalamuje się. Sędziował dobrze ob. Skarżewski.

Krwawy 1 maj 1938 r. we Lwowie i Krakowie

Imponująco wypadła zawsze Święto Robotnicze we Lwowie i Krakowie. Pochód pierwszomajowy, w którym brał udział cały lud pracujący, bez różnicy narodowości, — przeciągał głównymi ulicami miasta. Karnie, uświadomieni, zorganizowani w Związkach Zawod. robotniczy — odświętnie ubrani, każdy z czerwona odznaką na piersi — maszerowali przy dźwiękach licznych orkiestr robotniczych wśród nieprzerwanego szpaleru ludności. Pochód otwierali zwozownie — światła zorganizowani kolejarze i tramwajarze. Za nimi pocztowcy, drukarze, robotnicy miejskich zakładów komunalnych, elekrowni, gazowni, wodociągów, zakładu oczyszczania miasta, robotnicy browarów akcyjnych, a za nimi nieprzerwane szeregi tysięcy robotników fabrycznych i prywatnych instytucji. Niesiono setki najrozmaitszych sztandarów i transparentów o napisach polskich, ukraińskich i żydowskich. Karnie i dziarsko maszerowały obok swych mężów — żony i dzieci. Liczba uczestników pochodu dochodziła do kilkudziesięciu tysięcy. Świat pracy demonstrował w ten sposób swą siłę, karność i zwarłość.

W dniu Święta 1 majowego odbywały się liczne wiece, zabawy ludowe, festyny. Wieloletnie zresze robotników zabawiali się do późnej nocy. A mimo to nigdy się nie zdarzało by zaszedł choć jeden wypadek niesubordynacji ze strony uczestników. Przyczyną tego była okoliczność, iż w dniu 1 maja porządek utrzymywała nie granatowa policja ale wyłącznie sami robotnicy przez swych „porządkowych” — noszących na ramieniu czerwone opaski.

Na całej trasie pochodu nie było w tym dniu widać ani jednego policjanta. Bo fakta już była wieloletnia tradycja we Lwowie i Krakowie. Stale rok w rok odbywała się w Dyrekcji Policji wczel w województwie referacie bezpieczeństwa konferencja z przedstawicielami Związku Zaw. — przy czym ci ostatni brali na siebie pełną odpowiedzialność za rzeczą za spokój i bezpieczeństwo publiczne. Robotnik zdawał w dniu swego Święta egzamin z dojrzałości obywatelskiej. Składał dowód że potrafi ująć swą władzę swę ręką; że masę robotniczą są zdyscyplinowane i dobrze wychowane. Publiczność nie biorąc udziału w pochodzie o wiele poslušniej zastosowywała się do taktycznych zleceń „porządkowych” niżli, gdyby ten sam rozkaz padł ze strony „granatowców”. Bez względu na przekonania polityczne — kłokwili z publicznością był na trasie pochodu, udekorowany był również w czerwona kokardkę, — w dniu tym bowiem towarzyszy robotnicze miały zezwolenie na zbiórki publiczne. Nikt się nie uchylał od kupienia odznaki pierwszomajowej — tak samo nie zdarzało się by któryś z widzów nie zjął okrzyka głowy na widok chorągwi, proporców oraz w czasie śpiewania Hymnu Robotniczego. Sklepy w czasie pochodu były zamknięte — nie zdarzało się by któryś z kupców odmówił taktycznemu wezwaniu porządkowych w tym kierunku. Pochody to pierwszomajowe, prezentowały miastu siłę i liczebność świata pracy. Przekonywały jeden cz drugi — obzarnik, kapitalista, mieszczuch, kamienicznik — co za potęga drżenie i ludzie pracujący. Otwierały się jednemu cz drugiemu oczy, że robotnik w zwartej masie to siła, — której gdy będzie umiejętnie prowadzona, jednolita, karna i uświadomiona — nie i nikt nie potrafi się oprzeć.

Rząd sanacyjny świadomy siły zorganizowanego w Związkach Zaw. robotnika — starał się idąc torami faszystów — osłabić ruch demokratyczno-robotniczy. Dążyła zaś sanacja do tego przez wywołanie rozłamu w Związkach Zaw., przez rozsadzenie ich od wewnątrz i z zewnątrz. Powstała wówczas pod egidą rządu stojąca partia „socjalistów rządowych” z Moraczewskim i podobnymi zdradźcami na czele pozostającymi na stałym żołdzie sanacji. Grupowali się ci t. zw. socjaliści w Z. Z. Z. Od zewnątrz szalał przeciw uczciwym, nie chcącym za sprzedaż swej godności robotnikom i ich działaczom bezprzykładny terror noża, rewolwera i palki — ze strony tak Z. Z. Z. jak i oencowskich bandytów spod znaku Falangi. Cieszyli się zupełnie bezkarność — mogli zatem hulab bezkarnie i spokojnie. Wzrę przeciwnie każdy ich zbrodniczy występ przeciw robotnikom — nie faszystom czy przeciwi żydom — wysławiany był przez urasę narodową i rządową. Różniła się ona między sobą tylko nagłkami i artykułami. Treść i tendencja była jednakowa. Eufemja i sanacja ta na pozór dawa wróbie obcy — o ile chędzilo o walkę z demokracją — szły jednocześnie razem przeciw wrogom narzeczy. Ten sam objaw zniebowowałyśmy zresztą i teraz w czasie okupacji. AK i NSZ (Narodowe Siły Zbrojne) — czyż nie mordowały wspólnymi siłami walczącego o prawdziwie Demokratyczną Polskę — robotnika, chłopca i inteligenta pracującego?!

Na czele Falangi stali przede wszystkim studenci. Młodzież — ta przynależność narodu, urzeczywistniła, sędziwość, prokuratorzy, lekarze, adwokaci — przedstawiała

za czasów sanacji obraz więcej niż smutny. Ugrupowani w korporacje — twórz czyste niemieckie, na wzór burzszenszaftów, strojni w niemieckiego wzoru czapki i haftowane, wysokie po pachwinie lakierowe buty, różnokolorowymi opasami wstążkami — mieli ci korporanci na celu jedynie bijatyki i pijatyki. Bili rozumnie się słabszych i niezbyt młodszych — żydowskich i demokratycznych kolegow. Bili robotników. Demolowali drukarnie pism robotniczych. Piekliwali sklepy. Rzucali bomby i petardy. Oblewali kwasem żrącym futra przechodniów, thukli szyby. Codziennie widniał nad bramami wyższych uczelni inny transparent. Dziś „Dzień bez żydów”. Jutro „Dzień bez socjalistów”, pojutrze „Dzień bez koczernego uboju drobiu” — tyle były tych rozmaitych „Dni”, że w sumie był cały rok akademicki bez nauki. Nie też dziwnego, że gdy właśnie w owym czasie — jakimś dziwnym przypadkiem — spadła księga dzierna na przez boguie nauki umieszczoną na gmachu Politechniki lwowskiej — kamień na księga potlukała się na drobne kawałki, — uważano to jako symbol. Widza w Politechnice stała się przecież czynną zbyteczną. Miejsce książki zajęły — lom, kastet, sztylet czy bomba. Mógł studenta oencrowskiego napelniony był jadem nieważni ci do wszystkiego co nie było faszystowskie. Na tym też podłożu wyrosła zbrodnia popełniona w 1938 r. przez takich właśnie studentów na obchodzącym swe Święto — robotnikowi.

Rząd jakby rozmyślnie starał się doprowadzić do rozlewu krwi bratniej. W ostatnich latach przed wybuchem wojny rok rocznie przed 1 maja dokonywała policja tysięcy aresztowań póżród przywódców robotników. Czesć ich zwalniao na paru dniach, innych nieraz po kilku dopiero miesiącach. Niektórych osadzano nawet w Berezie. Decydowało wdzimianie policji. Wszystko to miało na celu, by sterrycyzować robotników, zdeorganizować ich szeregi i doprowadzić do tego, by manifestacja 1 majowa wypadła jak najbardziej blado.

Jak wspomniałem — działy w r. 1938 władze lwowskie, by doprowadzić do targu z robotnikami właśnie w dniu 1 maja. Wbrew dotychczasowej dwuletniej praktyce — sprzeżyły się władze bezwzględnie by porządek na trasie pochodu utrzymywany był przez robotników. Poza tym zmieniono trasę pochodu. Zamiast jedynego jednolitego pochodu przez całe miasto — od być się miały aż 4 pochody i to na zupełnie odmiennych bardzo krótkich trasach. Odrobotnicy mieli iść ztem Polacy, osobno robotnicy ukraińscy, osobno żydowskie, osobno socjaliści rządowi-faszystowskie. Zdanie to umczywały władze obawa, by pochody te nie starły się ze sobą.

Nastąpił przepłękni, pogodny dzień 1 Maja Od najwcześniejszych godzin porannych przepelnione były ulice stanowiące drogę pochodu — policjantami w hełmach, ubrzojonych w karabiny i granaty. Oprócz stałej policji policyjnej sędniano na ten dzień tysiące policjantów z t. zw. Głównej szkoły policyjnej w Mostach Wielkich oraz rezerwy. Poza tym skonszeryowano był w koczernie cały garnizon wojskowy — jako ostrze pogotowia. Pochód polskich robotników przesieć miał tuż pod gmachem Politechniki. Pochód otwierali silne plutony konnej, a następnie pieszej policji — w pelnym rynsztunku bojowym. Po obu stronach pochodu — również policja. Robilo to raczej wrażenie pochodu aresztantów niż woliwych robotników, obchodzących swe Święto. — W chwili kiedy wielotysięczne szeregi robotnicze, maszerujące z pieśnią na ustach, niosąc rozwinięte sztandary — przechodzili obok gmachu politechniki, z ogrodu politechniki oraz z tuż obok położonego kościoła św. Magdaleny — padły w szeregi robotnicze bomby.

W tym miejscu zauczyje komunikat urzędowy wydany w sprawie tego niesłychanego, bratobójczego zamachu:

„Lwów 1 maja. W czasie przemarszu 5 tysięcy robotników, gdy czoło pochodu o godz. 12-tej znalazło się przy ul. Sykustskiej zrucono z zażalnego ogrodzenia po techniki w tłum 5 petard o wielkiej sile wybuchowej, po czym zaczęto rzęcać na ulicę kamieniami i cegłami. Dalsze dwie petardy również o b. wielkiej sile wybuchowej zrucono ze skarpy pod kościołem św. Marii Magdaleny. Pociągnięto to za sobą 44 ofiar. Lżej rannych opatrzone w bramach pobliskich domów — ciężko rannych 7 osób przewieziono do szpitala. Pochód doprowadzono w porządku do ul. Sykustskiej, po czym ruszono do miasta aż pod teatr. Wygłoszono przemówienia po czym pochód został rozwiązany”.

Tyle Polska Agencja Prasowa! W rzeczywistości jednak był wtedy ofiar kilkadziesiąt. Ciężko rannych było ponad 50! Cały bruk jezdni zalany był krwią robotnika. Siła rozrywająca tych bomb, sporządzonych w specjalnych laboratoriach przez studentów była tak potężna, że w okolicznych domach wyrywały szyby. Dzieciatki urwanej raki i nóg, zasiały miejsce zbrodni. Straszne wzburzenie zapanało w szeregach robotników. Policja nie dopuściła jednak, by wdarli się na politechnikę, gdyż wedle ustaw nie wolno było nikomu wkrazać na teren wyższych uczelni — chyba za zezwoleniem rektora. Gdy zaś to zezwolenie zostało udzielone — nie było już sprawców. Tchórze — bratobójczy zbiegli przez ogrody, łączące się z politechniką i kości. św. Magdaleny. Oczywiście, że policja nie szukała ich zbytnio. Wolala ich nie znaleźć. Jakżeż bowiem łatwo było moż na wstęp do zamachowców natrafia na syna prokuratora, wicegwosdowca czy też innego dostojnika. Po co przyparzać sobie kłopotu! I o co wreszcie chodzi? O pardedziatki ciężko rannych demokratów. O kilku zabitych robotników! Wszak właśnie studenci przyczyniali się świetnie do rozwijania kwestii bezrobocia. Im więcej robotników zabija tym bardziej zmniejsza liczbę bezrobotnych. Tym mniej wydatków na zasiłki dla nich. Wdziedziczenie się im zatem należy a nie kryminał. Wszak kierują nimi podobni czyste patriotycy... Tego samego dnia przyniósł PAT również drugą lakoniczną notatkę:

„Kraków 1 maja. Grupa młodzieży narodowej wznosiła rozmaite okrzyki, a następnie rzuciła w pochód robotników ulotki i 3 petardy. Jest duzo rannych”.

Obie notatki Pata nie zawierają ani słowa o tym, że policja sciwytała sprawców. Ba — nie wspominają nawet, że wszętego jakiegoś dochodzenie celem wykrycia ich, PAT mądroszka nie przeszył wle na tyle głup: nie był, żeby się narażać na urzędowe spostwiczenie Głównej Komendy Policji, które w danym wypadku wyglądałoby następująco: „Nieprawda jest, jakoby policja we Lwowie czy Krakowie — ujęła jakichkolwiek sprawców zamachów bombowych w dniu 1 maja b. r. Nieprawda jest dalej jakoby policja pocięwała jakiegokolwiek sprawców zamachów bombowych na terenie miasta, że na miejscu zamachu przytzymani zostali bardzo liczni robotnicy, którzy demonstrowali przed gmachem politechniki, gwałtem usilowali się tam wdzrzeć i stawiali opór władzy. Winnych przekazano do dyspozycji pana prokuratora okręgowego”. I tak też rzecz miała się w istocie — w związku z powyższymi zamachami aresztowani zostali tylko... robotnicy!

Przedmą leży numer ówczesnego „Głosu Czeszochowskiego”, z którego odpisałem te obie notatki Pata. Faszystowski ten dziennik nie uważał za stosowne zapożyczyć te obie notatki choćby jednym słowem potępienia. Nie wydrukował nawet lustwym drukiem nagłówka tych obu notatek. Nie dziwnego. Wszak to „nasz” studentki pomordowali „ich” ludzi. Działo się to zaś w maju 1938, kiedy Hitler rozpoczął już swój maras przez Europę. Zajął już Austrię. Sztykował się do skoku na Polskę.

W tym to właśnie czasie, ba w tym samym numerze, który przyniósł narodowo uświadomionym czytelnikom „Głos Czesz.” notatki Pata — czytamy takie ważne dla Narodu Polskiego, rozumnie się tłustp drukowane wiadomości:

„Sady przysięgłych przestały w Polsce istnieć! Wzorzaj ogłoszone zostały w Krakowie ostatnie! dwa wyrcy sądu przysięgłych!”

„Bractwo Stalowych Rycerzy” — tajna organizacja w łonie Związku Młodej Polski”.

„Zwycięska ofensywa wojsk narodowych w Hiszpanii!!!”.

„Królewskie powitanie kanclerza Hitlera we Włoszech! Wspaniale uroczystości! Morze światła i kwiatów. Niesłychany antuzjizm ludności włoskiej!”.

„Asystenci szkół akademickich w Polsce — uchwalili paragraf aryjski!”.

„Czyż można się dziwić, że w tej atmosferze faszystów mógł prowadzić do bezkarnych zamachów bratobójczych?!”

Tegoroczne Święto Świata Pracy odbywa się w zupełnie zmienionej konstelacji. Zmora faszystowska hitlerowska należeć będzie w najbliższych dniach do przeszłości. Przeciw szeregom radujących się swoim Świętem robotników, chłopów i inteligentów pracujących — nie odważy się nikt podnieść bezkarnie ręk. Pwstała Polska, w której nie będzie miejsca na żadne właśnie narodowe czy religijne. Wypelnione zo staną wszelkie bzdury o rasizmie, o wyższości tej czy owiej warstwy społecznej. Kształcać się młodzież wróci do szkół ale to po tyko, by się tam rzeczywiście kształcić na dobrych obywateli. Wymyślnie ona z tych szkół nietylko wiedzę fachową ale i zasady bratniej przyjaźni ze wszystkimi kolegami, bez różnicy na ich pochodzenie. Budujemy bowiem Polskę prawdziwie demokratyczną! Polskę, która jest i będzie na zawsze zbratana najserdeczniejzymi węzłami sojuszu z potężnym Związkiem Radzieckim obejmującym 1/6 kuli ziemskiej oraz 200 milionów woliwych, szczęśliwych obywateli — zaliczających się do 180 narodów i plemion. Budujemy Polskę, w której dzień 1 Maja obchodzony będzie jako symbol braterstwa i zjednoczenia wszystkich narodów prawdziwie demokratycznych. Dzień 1 Maja jest już dziś i pozostanie na zawsze — Naszym Świętem Państwowym!!!

J. Kowalski

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Nr. OB. 2448/45.

ZARZĄDZENIE
Starosty Grodzkiego
w sprawie zakazu sprzedaży i wyszynku napojów

Na podstawie przepisów obowiązujących prawa zakazu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych na obszarze gminy miejskiej Czeszochowa, w czasie od godz. 5-ej do godz. 13-iej dnia 1 maja 1945 r. Wini i niezastawiano się do niniejszego zarządzenia bła policjanci do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Czeszochowa, dnia 30 kwietnia 1945 r.

Starosta Grodzki (-) Dr T. J. Welanki.

Nr. O. 2446/45.

OBWIESZCZENIE
w sprawie rejestracji bezrobotnych na wyjazd do pracy w kopalniach.

W urzędowaniu kopalniach węgla może znaleźć pracę od zaraz kilka tysięcy robotników z miasta Czeszochowy i powiatu czeszochowskiego.

W związku z tym oczekujemy rejestracji bezrobotnych na wyjazd do pracy w kopalniach. Rejestracja odbywać się będzie od dnia 2 do dnia 15 maja 1945 r. w godzinach od 9-ej do 13-iej w Radzie Związków Zawodowych w Czeszochowie przy Al. Najów, Maryi Panny Nr. 43.

Pierwszy transport zarejestrowanych wyjedzie dnia 5 maja br., drugi dnia 10 maja br. i trzeci dnia 15 maja br.

Zarejestrowani wyjadą na razie bez rodzin i dopiero po zaistnieniu siły na miejscu będą mogli sprawnie rodziny do miejscowości, w których zostaną zatrudnieni, przy czym okazywane im będzie pomoc i ułatwienia.

Wyjeżdżający będą zaprowadzani w Czeszochowie, a po przyjeździe do miejsc pracy otrzymają tam mieszkanie i wyżywienie.

Czeszochowa, dnia 30 kwietnia 1945 r.

Przewodnik Miasta (-) Dr Welanki.

OGŁOSZENIE
Izba Skarbowa w Kielcach wyswa wszystkich emerytów woliwych i pozostałe po nich rodziny za mieszkale na terenie t. zw. Okręgu Administracyjnego, by bezwzględnie zgłosili piernie swej obecny adres (dotądnie miejsce stałego zamieszkania) do Izby Skarbowej Wydział Emerytalny i Rent w Krakowie, ul. Skarbowa 4.

Zainteresowani winni podać swoje adresy a celu doręczenia im zaopatrzonych emerytalnych. Kielce, dnia 24 kwietnia 1945 r.

Kierownik Izby Skarbowej (-) K. Brodowski.

OGŁOSZENIE
Dla obalenia stupnia kierownik, biuro wych i załóg w promyśle na Sisku Dolnym, powiatu, Milicz i Wólów, potrzeba inżynierów, techników, majatrow i wykwalifikowanych robotników.

Placzkawstwo: Przemysł Holniczy, Przewy, Młynski, Cukrownictwo i Młaznierz.

Zgłaszac się w Kierownictwie Grupy Operacyjnej Kom. Ekon. Rady Min. Alcja Kociński 9 m. 5 w godz. 9-12 i 16-18 w terminie do czwartku, dnia 1 maja br.

w S. Pismoskopi do Spraw Gospodarczych w Między

(-) M. BARBANELL, ppor.